

Dr Daivd Howard, Joshua-Ruth, sesja 13, Zagłada Kananejczyków

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 13, Wycieczka zagłady Kananejczyków.

Witam ponownie. W tym fragmencie chcę poruszyć drażliwe i nurtujące pytanie dotyczące izraelskiej zagłady Kananejczyków. Jest to problem, który jest jednym z pierwszych pytań, jakie zwykle zadaje się, gdy piszę komentarz do Księgi Jozuego. Ludzie, o których wiedziałem, że nad tym pracuję.

Zwykle dostaję jedno z dwóch pytań. Jedno z nich brzmiało: co się dzieje z tym długim dniem i nieruchomym słońcem? A potem drugie pytanie brzmiało: co z ludobójstwem dokonany na Kananejczykach w ramach masowego zagłady? Dlatego chcę tutaj odpowiedzieć na drugie pytanie. I myślę, że są pewne rzeczy, które powinny nas niepokoić i sprawiać, że czujemy się niekomfortowo.

Nigdy nie powinniśmy cieszyć się śmiercią niegodziwych. Sam Bóg nie ma upodobania w śmierci bezbożnego. Ale Bóg także jest Bogiem świętym i ma pewne standardy.

A Kananejczykom daleko do tego, znacznie do pokonania tego problemu. W pewnym sensie, wielu chrześcijan jest w zasadzie tego świadomych. Ale spójrzmy na kilka konkretnych tekstów, które pokazują to bardzo szczegółowo.

Zatem pierwszą z nich, na którą chcę zwrócić uwagę, jest rozdział 7 Księgi Powtórzonego Prawa. Zatem, jeśli proszę, weźcie swoją Biblię i otwórzcie ją, zobaczymy pierwsze stwierdzenie na ten temat. Tak więc Mojżesz przemawia do Izraelitów, zanim wejdą do ziemi obiecanej. I daje im instrukcje, kiedy to mają zrobić, ponieważ jego samego tam nie będzie.

Tak więc, Powtórzonego Prawa 7, werset 1, kiedy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją wziąć w posiadanie i wytępi przed tobą liczne narody. Jest tu teraz wzmianka o sześciu narodach: Hetytach, Girgaszytach, Amorytach, Kananejczykach, Peryzzytach, Chiwwitach i Jebusytach. To właściwie siedem.

Siedem narodów jest liczniejszych i potężniejszych od was. Przyjrzelśmy się temu fragmentowi w innych kontekstach. Ale teraz w wersecie 2, kiedy Pan, Bóg twój, wyda ich tobie, a ty ich pokonasz, wówczas będziesz musiał ich poświęcić na całkowite zniszczenie.

Nie będziesz zawierał z nimi przymierza i nie okażesz im miłosierdzia. Nie będziesz zawierał z nimi małżeństw mieszanych, oddając swoje córki ich synom i biorąc ich córki za swoich synów. Dlaczego? Powód jest w wersecie 4, ponieważ odwróciliby waszych synów od pójścia za mną i służenia innym bogom. Wtedy zapłonąłby gniew Pana na ciebie. Szybko by cię zniszczył. Ale tak sobie z nimi poradysz. Zburzcie ich ołtarze, rozbijcie ich filary, porąbajcie ich aszery [filary ku czci Aszery, żony Baala] i spalcie ogniem ich rzeźbione posągi.

Widzimy więc opis problemu. Widzimy też jeden z wątków sporu o uzasadnienie tego.

Ale stwierdzenie problemu jest prawdziwym stwierdzeniem, które ma po prostu wymazać tych ludzi i poświęcić ich na całkowite zniszczenie. Werset 2: nie zawierajcie z nimi żadnego przymierza, nie zawierajcie małżeństw mieszanych. Podobne instrukcje znajdują się w 20. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa.

Zatem proszę, przejdźcie do Powtórzonego Prawa 20, zaczynając od wersetu 16. I przeskakując do środka akapitu tutaj, jest po prostu napisane, że w miastach tych ludzi Pan daje wam w dziedzictwo. Innymi słowy, wszystkie miasta Kananejczyków.

Nie uratujesz niczego żywego, co oddycha, ale poświęcisz je na całkowite zniszczenie. To w pewnym sensie nawiązuje do Księgi Powtórzonego Prawa 7. Hetyci, Amoryci, Kananejczycy, Peryzzyci, Chiwwici, Jebusyci, jak nakazał Pan, Bóg wasz, aby tego nie robili, i znowu powód, dla którego nie mogliby was uczyć postępować według wszystkich swoich obrzydliwości praktyki, które czynili dla swoich bogów, i dlatego grzeszycie przeciwko Panu, Bogu waszemu. Zatem jeszcze raz należy to zrobić, aby nie skażono ich własnego kultu, o czym porozmawiamy za kilka minut.

Jest to także powtórzone w samej Księdze Jozuego. Przejdźmy więc do 6 rozdziału Jozuego i kiedy przygotowują się do wejścia do Jerycha i zajęcia tego miasta, patrząc na przykład na werset 17, Jozue mówi ponownie w środku akapitu, jak mówi Jozue, w mieście i wszystkich co jest w nim, będzie poświęcone Panu na zagładę. Tylko ocal Rachab i tak dalej.

Nie możemy więc pominąć faktu, że całkowite zniszczenie Kananejczyków jest nakazane przez Boga, więc jak to uzasadnić? Istnieje wiele odpowiedzi i niektórzy oczywiście po prostu powiedzą: cóż, to po prostu pokazuje obrzydliwą naturę izraelskiego Boga lub izraelskiej religii. Jest to niewybaczalne i musimy odrzucić tego rodzaju praktyki. Musimy odrzucić każdego Boga, który nakazywałby takie rzeczy, a jest to odrzuceniem albo całej Biblii, albo z pewnością Starego Testamentu.

Nawet wielu chrześcijan twierdziłoby, że pokazuje to podchrześcijańską naturę Starego Testamentu, że starotestamentowy Bóg sprowadził taki gniew. Z pewnością Bóg Nowego Testamentu nigdy by czegoś takiego nie zrobił. Nawiasem mówiąc, w

tych argumentach ignoruje się fakt, że sam Jezus wpadał w złość, a czasami nawet był agresywny.

Wiadomo, że on wyrzucił kantorów w świątyni, a jedna z Ewangelii mówi nawet, że poszedł i przygotował bicz. Zatem to nie był atak wściekłości, że nie da się go opanować, ale świadomie przygotował się na własny akt przemocy. Oczywiście był to słuszny gniew.

O piekle dowiadujemy się znacznie więcej w Nowym Testamencie niż w Starym. Bóg jest tam Bogiem gniewu, więc dychotomia jest fałszywą dychotomią. Widzimy Boga jako Boga miłości, z pewnością także w Starym Testamencie, a nawet już w Księdze Jozuego.

Widzieliśmy, jak łaska Boża rozciągnęła się na kogoś takiego jak Rachab, więc powiedziałbym, że nie jest to ważny argument. Wydaje mi się jednak, że nadal odczuwamy niepokój. Musimy to mieć.

Spróbujmy więc zrozumieć to w szerszym kontekście i mam kilka uwag, które chciałbym nam w tym pomóc, a pierwsza z nich jest tylko przypomnieniem, że kiedy Bóg nakazał Izraelitom wypędzić Kananejczyków, aby ich zniszczyć lub wypędzić, to nie był Bóg, który uprzywilejował Izrael nad biednymi Kananejczykami, którzy mieli prawa do tej ziemi. Pierwszą rzeczą, którą możemy powiedzieć, jest to, że nawet Kananejczycy nie byli właścicielami tej ziemi. Później nawet Izraelici nie byli właścicielami tej ziemi.

Ta ziemia zawsze i na wieki była i będzie własnością Boga. Psalmista mówi w Psalmie 24, wersecie 1, że Panem jest ziemia i wszystko, co na niej jest. Psalm 50 mówi o posiadaniu bydła na tysiącach wzgórz.

Zatem to nie Bóg wrywa Kananejczyków z ziemi, która im się prawnie należy. To Bóg mówi: to jest moja ziemia. Zamierzam łaskawie pozwolić Kananejczykom mieszkać tam przez jakiś czas, ale nadejdzie czas, kiedy zrobię coś z nimi, przeciwko nim, sprowadzę mój lud.

I właśnie to, że też można powiedzieć, że Bóg nie pokazuje faworytów. Zatem tak, wypędzał Kananejczyków z powodu ich grzechu, a za chwilę rozwiniemy to nieco szerzej, ale zrobił to samo Izraelitom, kiedy na to zasłużyli. W Księdze Sędziów, ilekroć odwracali się od Pana, przyprowadzał do nich jakiegoś obcego ciemiężcę i poddawał ich im.

Świetnym przykładem są lata później, kiedy ich grzech osiągnął pewien punkt, Bóg pozwolił, aby królestwo Izraela, królestwo północne, zostało wzięte do niewoli przez Asyryjczyków. I byli rozproszeni po całym kraju tak, że stracili jakiegokolwiek poczucie tożsamości etnicznej. Słyszymy o 10 zaginionych pokoleniach Izraela.

Później do Judy przybyli Babilończycy i ponownie zniszczyli miasto właśnie z powodu grzechu Izraela. Zatem Bóg nie był faworytem, chociaż Izrael był oczywiście jego narodem wybranym. Chciał, aby sami Kananejczycy przyszli do niego, jeśli zechcą.

Powtórzę raz jeszcze: Rachab jest przykładem osoby, która to zrobiła. Tak czy inaczej, pierwszą kwestią jest to, że ziemia należy do Pana, a nie do Kananejczyków czy Izraelitów. Po drugie, możemy powiedzieć, że widzieliśmy już wskazówki na ten temat we fragmentach Powtózonego Prawa, a mianowicie, że Bóg nakazał całkowite zniszczenie Kananejczyków z powodu ich grzechu.

Z jednej strony możemy powiedzieć, że – jak mówi Paweł – wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. Więc wiesz, nikt nie zasługuje na życie. Wszyscy zasługujemy na karę i śmierć.

Ale oczywiście Bóg w swojej łasce umożliwił nam drogę zbawienia. Ale nawet w starożytnym świecie grzechy Kananejczyków w pewnym sensie osiągnęły poziom wyższy niż grzechy wokół nich. Porozmawiajmy więc o tym.

Wróćmy do Księgi Rodzaju i przyjrzyjmy się pierwszej wzmiance w tym kontekście o słowach Boga skierowanych do Abrahama w 15. rozdziale Księgi Rodzaju. Zatem w 15. rozdziale Księgi Rodzaju znajduje się część wielkich fragmentów, które dostarczają nam elementów tego, co moglibyśmy nazwać przymierze Abrahamowe, rozdział 12, rozdział 15, rozdział 17. W tym rozdziale po prostu przejdziemy do środka fragmentu, w którym Abraham ma tę wizję.

Zasypia we śnie i Bóg mówi mu, że da mu tę ziemię i ziemię jego potomstwu. Ale jego potomkowie będą na wygnaniu w innym kraju przez 400 lat. Widzimy to około wersetu 13.

A werset 14 mówi: Sprawię sąd nad narodem, któremu służą. A potem wyjdą z wielkim majątkiem. I to jest patrzenie w przyszłość, na czas, kiedy będą w Egipcie.

Następnie Bóg sprowadza plagi na Egipt, a następnie niszczy faraona w Morzu Czerwonym. Pamiętajcie też, że kiedy Izraelici odeszli, obciążyli Izraelitów swoim dobytkiem i powiedzieli: Wynoś się stąd i zabierz nasze rzeczy. I w ten sposób to spełnia.

Ale kontynuując, werset 15 mówi, że jeśli chodzi o ciebie, pójdziesz w pokoju do swoich ojców i zostaniesz pochowany w późnej starości. Jest to więc cudowna część błogosławieństwa Abrahama. A potem jest napisane, że tu wróć.

Bóg rozmawia z Abrahamem w Kanaanie, a jego potomkowie będą przez pewien czas w Egipcie. Mówi jednak, że wrócą. A powód pod koniec wersetu 16 jest podany, ponieważ niegodziwość Amorytów nie dopełniła się jeszcze.

Termin Amoryta jest tu używany na różne sposoby, także poza Biblią. Ale tutaj jest to zasadniczo synonim Kananejczyków. Nie jest to jedna konkretna grupa ludzi, ale przedstawiciel całego skupiska narodów w Kanaanie.

Zasadniczo oznacza to, że niegodziwość Kananejczyków nie dopełniła się jeszcze. A to oznacza, że nadejdzie czas, kiedy niegodziwość Amorytów osiągnie punkt krytyczny, napełniła garnek i przepełniła się do tego stopnia, że Bóg powie teraz: Nie będę tego tolerować w żadnym wypadku dalej. Wydaje się, że o to tutaj chodzi.

A kiedy to się stanie, Bóg sprowadzi Izraela z Egiptu do tej ziemi. Izrael będzie Bożym narzędziem kary wobec Kananejczyków. Powtórzę jeszcze raz: Bóg nie czyni łask, ponieważ później używa innych narodów, aby ukarać Izrael.

Ale w tym przypadku Izrael jest postrzegany jako narzędzie Boga do ukarania Kananejczyków za ich grzech. Są inne fragmenty, które również ukazują grzech Kananejczyków. Jednym z nich jest bardzo dramatyczny fragment 18 rozdziału Księgi Kapłańskiej.

Zatem, jeśli się odwrócić, proszę, zwróćcie się ku temu. A ten fragment jest okropny, jeśli chodzi o listę wszystkich obrzydliwych rzeczy, które robią ludzie.

Zacznijmy więc od początku rozdziału, Księgi Kapłańskiej 18, zaczynając od wersetu 2. Bóg rozmawiając z Mojżeszem mówi: Ratuj lud Izraela. Jestem Panem, twoim Bogiem. Jestem Jahwe, twój Bóg. Werset 3: Nie czyńcie, nie czyńcie tego, co czynią w ziemi egipskiej, w której mieszkaliście.

Innymi słowy, nie trzymajcie się praktyk miejsca, z którego pochodzicie. I nie czyńcie tak, jak oni czynią w ziemi Kanaan, do której was prowadzę. Innymi słowy, nie róbcie tego, co oni robili tam, skąd pochodzicie, i nie przejmujcie praktyk tych, dokąd idziecie.

Nie postępujcie według ich ustaw. Podtekstem jest niewypowiedziana część: postępuj według moich ustaw. To jest to samo słowo, którego używa się do określenia prawa, słowa Bożego.

Nie postępujcie więc według ustaw Egipcjan i Kananejczyków, ale postępujcie według moich. Będziesz przestrzegać moich zasad. Werset 4: Przestrzegajcie moich ustaw, postępujcie według nich.

Jestem Panem, twoim Bogiem. Dlatego będziecie przestrzegać moich ustaw, zasad itp. Wersety od 6 do 23 zawierają całą listę wszelkich możliwych sposobów perwersji seksualnej.

Nie będziemy wdawać się w szczegóły, ale zawsze, gdy kończę czytać tę sekcję, czuję, że muszę umyć ręce lub wziąć prysznic. Po prostu jest kazirodztwo, jest cudzołóstwo, jest zoofilia, jest homoseksualizm, jest tam wszystko. Możesz więc przyjrzeć się temu samodzielnie.

Ale teraz werset 24 jest swego rodzaju komentarzem na ten temat. Werset 24 mówi: Nie brudźcie się żadną z tych rzeczy. Mianowicie, nie przyjmujcie żadnych z tych praktyk, gdyż przez te wszystkie narody, które przed wami wypędzam, stały się nieczyste.

Chodzi więc o to, że narody, które wypędzam przed tobą, czyli Kananejczycy jako grupa, stały się nieczyste, czyniąc rzeczy wymienione w wersetach 6 do 23. Nie są to więc tylko uogólnione grzechy co robi każdy i wszyscy. Bóg mówi: to są grzechy Kananejczyków.

Właśnie dlatego zamierzam ich wypędzić. Będziesz moim narzędziem do tego. Nie stosuj takich praktyk.

I ziemia stała się nieczysta, więc ukarałem jej winę i ziemia wyrzuciła swoich mieszkańców. Ale będziecie przestrzegać moich ustaw i przykazań itp. Znowu werset 30, więc przestrzegajcie mojego nakazu, aby nigdy nie praktykować żadnych z tych obrzydliwych zwyczajów, które były praktykowane przed wami, abyście nigdy nie stali się przez nie nieczystymi itp.

Jest to więc bardzo imponująca lista. To przygnębiająca lista konkretnych rodzajów wypaczeń Kananejczyków. Spójrzmy na jeszcze jeden werset, jeszcze jeden fragment, a potem spróbujemy podsumować tę część.

Przejdźmy do 9 rozdziału Powtórzonego Prawa, 9 Księgi Powtórzonego Prawa, zaczynając od wersetu 4, a my przyjrzymy się wersetom 4 i 5. Powtórzonego Prawa 9, werset 4 mówi, że Mojżesz rozmawia teraz z Izraelem, wybiegając w przyszłość, kiedy wejdą do Ziemia. Powiedział: Nie mówcie w swoim sercu, gdy Pan, Bóg wasz, wypędzi ich przed wami, Kananejczykami, nie mówcie, że z powodu mojej sprawiedliwości Pan wypędza ich z tej ziemi. Raczej to z powodu niegodziwości tych narodów Pan je wypędza.

Nie dlatego, w wersecie 5, nie ze względu na waszą sprawiedliwość i prawość waszego serca posiadziecie tę ziemię, ale z powodu niegodziwości tych narodów, że Bóg je wypędza itd. Wszystkie te fragmenty nam to pokazują. że druga kwestia, którą poruszamy, pierwsza kwestia jest taka, że cała ziemia należy do Boga, a nie do

jakiegoś konkretnego ludu. Druga kwestia dotyczy grzechu Kananejczyków, który Bóg tak nakazuje, a grzech Kananejczyków jest spektakularnie obrzydliwy, tak myślę, że możemy powiedzieć.

To jest biblijny dowód, który widzimy i robi wrażenie, ale możemy to zobaczyć także w dowodach pozabiblijnych. W ciągu ostatnich ponad 100 lat na Bliskim Wschodzie prowadzono wykopaliska archeologiczne i w niektórych miejscach w samym Kanaanie odkryto ziemie grzechu Kananejczyków, te kopce, gdzie kopali i zakładali miasta itd., i znaleźli mnóstwo artefakty, których Kananejczycy używali w swoich świątyniach, a także istniały małe bożki, które ludzie czczą, obrazy i bożki, które ludzie czczą. Niektóre z nich przedstawiają metalowe rzeźby Baala i jego żony Aszery oraz innych osób, a Aszera, co ciekawe, zawsze jest przedstawiana jako bardzo naładowana seksualnie.

Figurki Aszery są obrzydliwe, ponieważ ma wszystkie właściwe kształty i tak dalej. Istnieje również szczególny rodzaj praktyki, który możemy nazwać prostytutką sakralną lub prostytutką kultową. W wykładzie na temat Jozuego 2, kiedy wspomniał o kilku różnych słowach określających prostytutkę w języku hebrajskim, jednym z nich jest termin odnoszący się do Rachab, który jest normalnym określeniem prostytutki, czyli zona.

Tak nazywa się Rachab. To określenie rodzaju prostytutki, które można spotkać w większości kultur i społeczeństw, ale istnieje specjalne określenie, o którym mowa. To kedashah i jest to zwykle tłumaczone jako święta prostytutka, kultowa prostytutka lub świątynna prostytutka, a ironią jest to, że to słowo jest spokrewnione ze słowem kadosz, a kadosz jest słowem oznaczającym święty.

Jest to bardzo ważne słowo w Księdze Kapłańskiej o zachowaniu świętości w życiu Izraela i tak dalej, a wypaczeniem tego jest to, że w Kanaanie – i czasami, niestety, zostało to przyjęte w Izraelu, powstała taka klasa osób, która nazywano prostytutkami świątynnymi, prostytutkami kultowymi i była, jest to forma żeńska, ale była też forma męska, kedosh, odnosząca się do męskiej prostytutki kultowej. Zdarzyło się to kilka razy, a pomysł był taki, że w sanktuariach Baala lub Aszery ludzie przynosili Baalowi swoje ofiary zbożowe, ofiary ze zwierząt lub cokolwiek innego. Do świątyni uczęszczali tam kapłani i kapłanki, a pamiętacie, jak powiedziałem w innym kontekście, że Baal był bogiem burzy i bogiem, który rzekomo zesał deszcz i nawodnił ziemię oraz plony, i był bogiem płodności.

Moglibyście więc przychodzić i przynosić swoje ofiary do sanktuarium, i wtedy moglibyście, z tego powodu, mieć przywilej przebywania z prostytutką, kapłanem lub kapłanką związaną ze świątynią Baala lub Aszery, i wy mógłbyś spędzić trochę czasu na przyjemności z tutejszą prostytutką i miejmy nadzieję, że odprawiając ten, co mogliśmy nazwać ludzkim rytuałem płodności, zachęcisz Baala, aby uczynił twoją ziemię żyzną. Więc, no wiecie, w kapryśny sposób wyobrażam sobie Izraelitów

próbujących nawiązać kontakt ze swoimi kananejskimi sąsiadami i mówiących: no wiecie, przyjdźcie i oddajcie cześć Jahwe. On jest prawdziwym bogiem, a Kananejczycy odpowiadają, żartujesz.

Zobacz, co możemy zrobić w kościele. Mamy dobry czas. W każdym razie oczywiście jest to wielkie wypaczenie i seksualność, którą widzimy w pozostałościach archeologicznych z Kanaanu, a inną rzeczą jest to, że to Kananejczycy byli wielkimi praktykującymi ofiary z dzieci.

Tak naprawdę nie byli to Egipcjanie czy Kananejczycy, a ostatecznie Kananejczycy, w późniejszych czasach, byli tymi, którzy również znajdowali się w dzisiejszym Libanie i mieli statki, które pływały po Morzu Śródziemnym, a Kananejczycy ostatecznie osiedlili się w Afryce Północnej i założyli tam wielką bazę w Kartaginie, która w późniejszych latach była wielkim miastem dla Kananejczyków, a w Kartaginie znaleziono co najmniej jedno bardzo znaczące pomieszczenie zwane kostnicą, w którym znajdowały się stosy dziesiątek i dziesiątek czaszek niemowląt w rogu tej rzeczy i oczywiście jest to miejsce, było to miejsce składania ofiar z niemowląt, więc tak, wszystkie narody były niegodziwe w oczach Boga, ale grzech Kananejczyków zdawał się wznosić ponad i poza zniewagi Filistynów, Egipcjan, Moabitów i innych, więc jeśli ktoś zasługiwał na karę wśród narodów pogańskich, to z pewnością byli to Kananejczycy, więc nie możemy powiedzieć, cóż, wiecie, Bóg jest niesprawiedliwy wobec tych biednych Kananejczyków, mógł ukarać Moabitów, Ammonitów lub kogokolwiek innego. Cóż, tak, wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, ale Kananejczycy byli szczególnie biegli w znieważaniu Boga i grzeszeniu i tak dalej. Więc to jest drugi powód.

Po pierwsze, cała ziemia należy do Boga. Po drugie, sami Kananejczycy byli oczywiście wielkimi grzesznikami. Trzeci powód, dla którego Bóg nakazał Izraelitom wypędzenie Kananejczyków, był ze względu na nich samych, a mianowicie ze względu na czystość ich kultu, i z tym związane jest słowo, które wam podamy.

To słowo haram, a H wymawia się tak, jakbyś odchrząknął, haram i oznacza całkowite zniszczenie lub unicestwienie. Starsze wersje nazywają to zakazem. Czasownik, który towarzyszy temu, to rzeczownik, czasownik, który towarzyszy temu, to haram, a to oznacza poświęcić się zniszczeniu, poddać zakazowi, coś w tym rodzaju, co można znaleźć wiele razy w Księdze Powtórnego Prawa i Jozuego.

Jest to obecne w wielu wersetach, które już tu omawialiśmy. My także możemy pomyśleć o tym słowie, to jest to słowo, czasami jest tłumaczone jako poświęcenie czegoś Panu i tak widzieliśmy na przykład w Jerychu, że pamiętamy całą ideę ceremonii otaczającej i okrążającej Jerycho przez siedem dni. Umieszcza to w kontekście liturgicznym i sprawia wrażenie, jakby samo miasto miało być ofiarą Izraela dla Pana.

Nie udało im się zatrzymać żadnej rzeczy. Poświęcono go niszczeniu, a rzeczy były zakazane do powszechnego użytku. Mieli być bogami, a nie swoimi.

To miała być swego rodzaju ofiara. Ciekawe, że ta praktyka wydaje się być ograniczona wyłącznie do Izraela. Język hebrajski jest podobny do wielu języków w otaczających go kulturach, większej rodziny tego, co nazywamy językami semickimi, a w języku hebrajskim jest wiele słów, które można znaleźć w innych językach, ale tego słowa, haram, nie można znaleźć nigdzie poza Izrael z wyjątkiem jednego razu.

Znajduje się w słynnej steli zwanej kamieniem moabickim. Królem Moabitów był wówczas król imieniem Mesza i był on królem za czasów Achaba i jego ojca. Mesza mówi o wydaniu jednego ze swoich wrogów na zagładę. Język Moabitów jest bardzo podobny do języka hebrajskiego i byli bliskimi sąsiadami, ale poza tym jest to praktyka, która wydaje się być unikalna dla Starego Testamentu i na dobre i na złe ma ona nie tylko znaczenie militarne, ale ma w sobie coś religijnego i kontekst.

Pomyślmy teraz przez chwilę o Izraelu. Spędzili 400 lat w niewoli w Egipcie i przybyli do Egiptu jako mała grupa 70–75 osób, potomków Abrahama, pod koniec Księgi Rodzaju. W międzyczasie ich liczba w Egipcie wzrosła do dziesiątek tysięcy, jeśli nie więcej, a kiedy zaczyna się Exodus, jest to raczej naród, ale nie ma poczucia własnej samoświadomości jako narodu.

Są pod kontrolą Egipcjan. Mojżeszu, kiedy Bóg go powołuje, możesz pamiętać, że czuł się niepewnie co do swojej tożsamości jako przywódcy. Przyjmą go czy nie? Czy będą identyfikować się jako Izraelici, jako naród, który musi się wydostać i tak dalej?

Zatem Izrael, wychodząc z Egiptu, ma bardzo kruche poczucie tożsamości narodowej. Kiedy wyjdą z Egiptu, jak przeżyją? W zasadzie nie mogą. Są bardzo kruchym narodem, jeśli chodzi o przetrwanie i Bóg musi zapewnić im wodę na pustyni, mannę, przepiórki i tak dalej.

Zatem wchodzą do Kanaanu bardzo niepewnie. Właśnie otrzymali prawo. To ogromna ilość do przyswojenia, którą dostali na górze Synaj.

Wędrują od 40 lat, więc w pewnym sensie polecenie oczyszczenia ziemi, wypędzenia Kananejczyków i umożliwienia Izraelowi osiedlenia się w miejscu, w którym będzie mógł zacząć od punktu zerowego, jest sposobem na wyrażenie wiary Izraela rosnać. Poczucie tożsamości Izraela jako narodu, ale także jako wspólnoty duchowej musi móc wzrastać na glebie nieskażonej żadnymi innymi praktykami, i to kryje się za niektórymi wersetami, które czytaliśmy już w Księdze Powtórzonego Prawa, gdzie wypędza się narody. Dlaczego? Żeby cię nie zabrali.

Zatem pozostaniesz wierny. Trzecim powodem, dla którego Bóg nakazał zniszczyć i wypędzić Kananejczyków, jest chęć integralności, ochrona izraelskiego poczucia

uwielbienia dla siebie. Pamiętajcie teraz, że kiedy Izrael tego zaniedbał, poniósł konsekwencje, więc kiedy Izrael naruszył to poprzez zabierając część poświęconych rzeczy w Jerychu, Achan, rozdział 7, ponieśli konsekwencje, czyli porażkę pod Aj. Myślimy o latach późniejszych w Księdze Sędziów, tylko po to, by poprzeć, u Jozuego, w rozdziałach, które dopiero nadejdą, rozdziałach od 13 do 21, w kółko, sześć lub osiem razy, powiedziano nam, że takie i takie plemię, gdy osiedlało się na swojej ziemi, nie było w stanie wypędzić Kananejczyków ze swojego terytorium, dlatego też rozkaz całkowitej eksterminacji lub całkowitego wypędzenia ludu, aby jego religia była nieskażona, nie został wykonany przez znaczną liczbę plemion, i tak jest, u Jozuego nic więcej nie jest o tym powiedziane, ale w pewnym sensie są to małe tykające bomby zegarowe, które eksplodują, gdy dotrzemy do Księgi Sędziów, a Księga Sędziów mówi, że to plemię, tamto plemię i drugie plemię, ponieważ nie mogli wypędzić Kananejczyków, wtedy to się dzieje, a trajektoria opisana w Księdze Sędziów jest w zasadzie trajektorią moralnego bankructwa, a częściowo dlatego, że Izrael nie zachował swojej integralności kultu.

Kontynuowali akcję. To jest trzeci powód, dla którego Izrael wypędził Kananejczyków. Czwartym powodem, nie głównym, ale czwartym, byłoby wypełnienie przymierza Abrahamowego, a jeśli spojrzymy na fragment dotyczący przymierzy, który omówiliśmy w Księdze Rodzaju 12, jest tam napisane, że Bóg powiedział do Abrahama: Będę błogosławił tych, którzy cię błogosławią, z drugiej strony, przeklnę tych, którzy cię zniesławiają, a dzięki tobie wszystkie narody ziemi zostaną pobłogosławione.

Zatem w pewnym sensie w Księdze Jozuego znajdujemy konkretnie rozdział 9 i rozdział 11, że na początku obu tych rozdziałów mamy koalicję królów kananejskich przybywających przeciwko Izraelowi jako agresorzy. Atakują Izrael. Zatem w pewnym sensie odpowiedzią na ich unicestwienie jest wypełnienie Bożych obietnic danych Abrahamowi, mówiących, że jeśli ludzie będą wam się sprzeciwiać, zaopiekuję się nimi, i to z pewnością odnosi się do koalicji z rozdziału 9 i 11.

Oczywiście, wcześniej, w Jerychu, nie mieliśmy Kananejczyków sprzeciwiających się mu w ten sam sposób, ale pojawiła się koncepcja Kananejczyków sprzeciwiających się Bogu. Tak naprawdę Rachab jest jedyną osobą, która wraz z rozdziałem 9, Gibeonitami, reaguje w inny sposób. Naszym zdaniem cała ziemia należy do Boga.

Tak naprawdę nie jest to prawo Kananejczyków z pierworodztwa. Po drugie, grzech Kananejczyków jest nasieniem ich własnej zagłady. Trzecim jest ochrona kultu Izraela.

Po czwarte, wypełnienie przymierza Abrahamowego. A następnie piąty punkt. Powiedziałbym, że jest to przykazanie. Uważamy, że z perspektywy Nowego Testamentu lub z perspektywy po Nowym Testamencie, z naszej perspektywy w XXI wieku, łatwo jest spojrzeć wstecz na tysiące lat wstecz. Nowy Testament i Stary Testament i pomyślmy o tym wszystkim, co jest w pewnym sensie spłaszczony, a nie

mamy poczucia luki czasowej, postępu czasowego w Starym Testamencie. Historia Starego Testamentu, przynajmniej od Abrahama aż do Ezdrasza i Nehemiasza, to dobre 1500, 1600 lat, a to dużo czasu.

W sumie jest wiele bitew, jest wiele konfliktów, ale rozkazy mające na celu całkowite zniszczenie wroga są ograniczone w czasie i miejscu. Bóg nie dał Izraelitom wolnego panowania, aby mogli mówić: za każdym razem, gdy spotkacie cudzoziemca, przebijcie go mieczem. I taką czasami perspektywę mają chrześcijanie na Stary Testament, jest taka, że Stary Testament jest testamentem pełnym bitew i wojen, w których zawsze zabijają swoich wrogów i tak dalej.

Odpowiedź brzmi: nie. Jest to nakaz ograniczony w czasie i miejscu, a mianowicie do konkretnego czasu, kiedy po raz pierwszy weszli do Kanaanu pod rządami Jozuego i ludu. Powiedziałbym, że domyślny sposób, w jaki Bóg chciał, aby Izrael odnosił się do wrogów lub cudzoziemców, jest zakorzeniony w przymierzu Abrahama.

Dzięki Tobie wszystkie rodziny ziemi będą błogosławione. W innym fragmencie rozmawialiśmy o obcym, obcokrajowcu, obcokrajowcu, ger, obcokrajowcach, którzy nie urodzili się w Izraelu, ale zamieszkali w Izraelu, przyjęli Boga Izraela. Jak mogliby przyjąć Boga Izraela, skoro Izrael zawsze stawiał im czoła i przebijał ich mieczem? Tak więc Bóg naprawdę chciał, aby poganie, aby narody Go przyjęły, a nie odrzuciły.

Zatem rozkaz unicestwienia Kananejczyków został ograniczony do tego czasu i tego miejsca z powodów, o których już mówiliśmy. Nie jest to ogólny nakaz, że powinni to robić w dowolnym miejscu i czasie. I na koniec, punkt szósty, powiedziałbym, że historie, które widzimy w Biblii, łącznie z Jozuem, zawsze kryją się za pewnymi warunkami.

Tak więc w kółko słyszymy u proroków Boże słowa: „Ukarzę cię, Izraelu”. Mam zamiar ukarać Asyrię. Ukarzę Moaba, kogokolwiek, jeśli się nie nawróci.

A jeśli jest pokuta, wtedy Bóg się wycofuje i jest błogosławieństwem. Tak więc idea ta została po raz pierwszy wyrażona w Księdze Powtórnego Prawa, mówiąc o tych, którzy, jeśli będziecie mi posłuszni, będę wam błogosławił. Jeśli nie będziesz posłuszny, przeklnę.

Ponownie, zakorzenieni w przymierzu Abrahamowym, tym, którzy wam błogosławią, będę błogosławił. Ci, którzy przeklinają, ja będę przeklinał i tak dalej. Nawet tutaj to znaleziono.

Kiedy więc rozpoczęliśmy tę dyskusję, przyjrzelśmy się niektórym fragmentom Księgi Powtórnego Prawa, które brzmiały, jakby były bezwarunkowe. Po prostu zniszcz wszystkich Gideonitów i nie zostawiaj nikogo przy życiu. Brzmi bardzo, bardzo absolutnie.

A jednak okazuje się, że Rachab została oszczędzona. Ponownie, z innej perspektywy, widzimy, że Gideonici zostali oszczędzeni, ale do historii Gideonitów znajduje się pozytywny przypis, o którym porozmawiamy, gdy będziemy mówić o rozdziale dziewiątym tekstu. Dlatego moim zdaniem jeśli, pamiętajcie także historię Jonasza i Niniwy.

Niniwa była wielkim miastem, o którym Bóg powiedział: Zniszczę. Brzmiało jak bardzo bezwarunkowe, absolutne stwierdzenie. Jeszcze 40 dni Niniwa zostanie zniszczona.

To samo mówi Jonasz. I wtedy Niniwa nie została zniszczona. Dlaczego? Ponieważ pokutowali.

Zatem moim zdaniem, gdyby mieszkańcy Jerycha, powiedzmy, lub szerzej, innych miast w Kanaanie, zareagowali w ten sam sposób, co Rachab, lub gdyby zareagowali w ten sam sposób, co mieszkańcy Niniwy wiele lat później, nie byłoby takiego zniszczenia. Byliby szczęśliwym rozwiązaniem tej kwestii. Nawet pomimo pozornie surowych nakazów ich zniszczenia, gdyby naprawdę odpokutowali, a nie w fałszywy sposób, ale gdyby była prawdziwa pokuta, nakazy te zostałyby cofnięte.

Jest to więc złożony problem. To trudny problem, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, ponieważ wydaje się, że pokrywa się on z pewnymi kwestiami, które widzimy u islamskich ekstremistów, czyli islamskim dżihadzie. Wiele osób zastanawia się, czy dżihad jest podobny do hararu opisanego w Biblii? Powiedziałbym, że istnieją powierzchowne elementy, które wyglądają podobnie, ale istnieją głębokie różnice.

Mam nadzieję, że te sześć rzeczy, o których rozmawialiśmy, pomoże ci przez to przejść.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 13, Wycieczka zagłady Kananejczyków.